

Beteo, DRIVEBY

Oh, ooh, oh, ooh, oh, ooh Yeah, okej głośniej głośniej proszę, głośniej kurwa, głośniej

[Refren: Beteo]

Nowy wóz, parę kół
Money moves, znów wydałem parę stów
Czuję się Boss, czuję się jak ktoś
Czułem się jak nikt (nikt) mi nie podał dłoń
A strzelam do wroga jak Rambo
Ty to raczej beka ziomek, naga broń
Dawaj w trybie Sport, a za kółkiem moja bitch
Przez życie pod prąd, niech to leci na street

Za dużo psów, skąd one są?
Jakby tu była Cruella De Mon
Próbują węszyć czy mam plon
W nowym Demn Vetements
W nowym BMW na stary blok
(Dziwne czasy nastały)
Upadałem tysiące razy, jak Ty za start obwiniałeś starych
Nie chce byś wróciła, nie wiem co to za show
Karma taka mściwa, zamieniła Cię w hoe
Pali się benzyna, pali się najlepszy gaz
Mocny gaz lub jakiś kwas
Znowu mi, znowu jest
Dawałem z siebie minimum, potem płakałem do krwi
Sam obrzucałem się winą, choć oni zrobili to mi
Choć oni mnie sami nazwali rodziną, dlatego zakładam Vrone
I grinduje po świt

Oh, ooh, oh, ooh, oh, ooh Yeah, okej głośniej głośniej proszę, głośniej kurwa, głośniej

Nowy wóz, parę kół
Money moves, znów wydałem parę stów
Czuję się Boss, czuję się jak ktoś
Czułem się jak nikt (nikt) mi nie podał dłoń
A strzelam do wroga jak Rambo
Ty to raczej beka ziomek, naga broń
Dawaj w trybie Sport, a za kółkiem moja bitch
Przez życie pod prąd, niech to leci na street